

1 START

Zapraszam Cię na spacer, by wspomnieć moje losy, wędrowkę zacznij na placu za Dworkiem na Długiej, gdzie stoję w całej okazałości. Koniecznie weź ze sobą ołówek.

Nazywam się **Wysocki** - Piotr Wysocki.

Wiele lat temu, będąc młodym oficerem, chciałem ratować Polskę.

Zastanawiasz się, jak i dlaczego?

Najmłodszy z Was pewnie nie wie, że przez 123 lata naszej Ojczyzny nie było na żadnej mapie świata. Była zniewolona przez obce mocarstwa.

Dziś chciałbym opowiedzieć Ci historię o odwadze, honorze, cierpieniu i... samotności. Chciałbym opowiedzieć Ci historię mojego życia...

Zaczynamy! Przejdź do kolejnej strony podróży...

Miejsce do odrysowania znaku

Motto mojego życia:

Gdzie jest Warka?

Warka położona jest ok. 60 km na południe od Warszawy. To miasto piwa, historii i owocowych sadów. Położone jest nad malowniczą - znaną ze spływów kajakowych - rzeką Pilicą oraz w pobliżu niezwykle bogatych w grzyby lasów.

Jak dojechać?

Warka znajduje się na trasie kolejowej Warszawa-Radom (ok. 1h). Dogodny dojazd autobusem i samochodem. Od trasy E7 Warszawa-Kraków Warkę dzieli jedynie 24 km.

Początek questu

Centrum Warki - plac za Dworkiem na Długiej (ul. Długa 3).

Czas przejścia - ok. 60 min.

Quest powstał w ramach projektu „Warka miasto zagadek - rozwój turystyki w Warce poprzez questing”, realizowanego przez Gminną Jednostkę Kultury - Dworek na Długiej. Quest to poznanie dziedzictwa miejsca poprzez zabawę - wierszowana opowieść oparta o miejscową historię i legendy.

Partnerzy:

Gmina Warka, Stowarzyszenie W.A.R.K.A., Muzeum im. K. Pułaskiego, Centrum Sportu i Rekreacji, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.



W merytoryczne opracowanie questu społecznie zaangażowali się: Ewa Bajoryńska, Mariola Bienias, Grażyna Jagiełło, Marzena Jankowska, Iga Kowalska, Dorota Lenarczyk, Andrzej Zaręba oraz osoby uczestniczące w warsztatach 17-18 marca 2012 r.

Opieką merytoryczną: PLANET PR - Łukasz Wilczyński Rysunki - Jacek Przybylski

Poznaj historię Wysockiego www.owsockim.pl



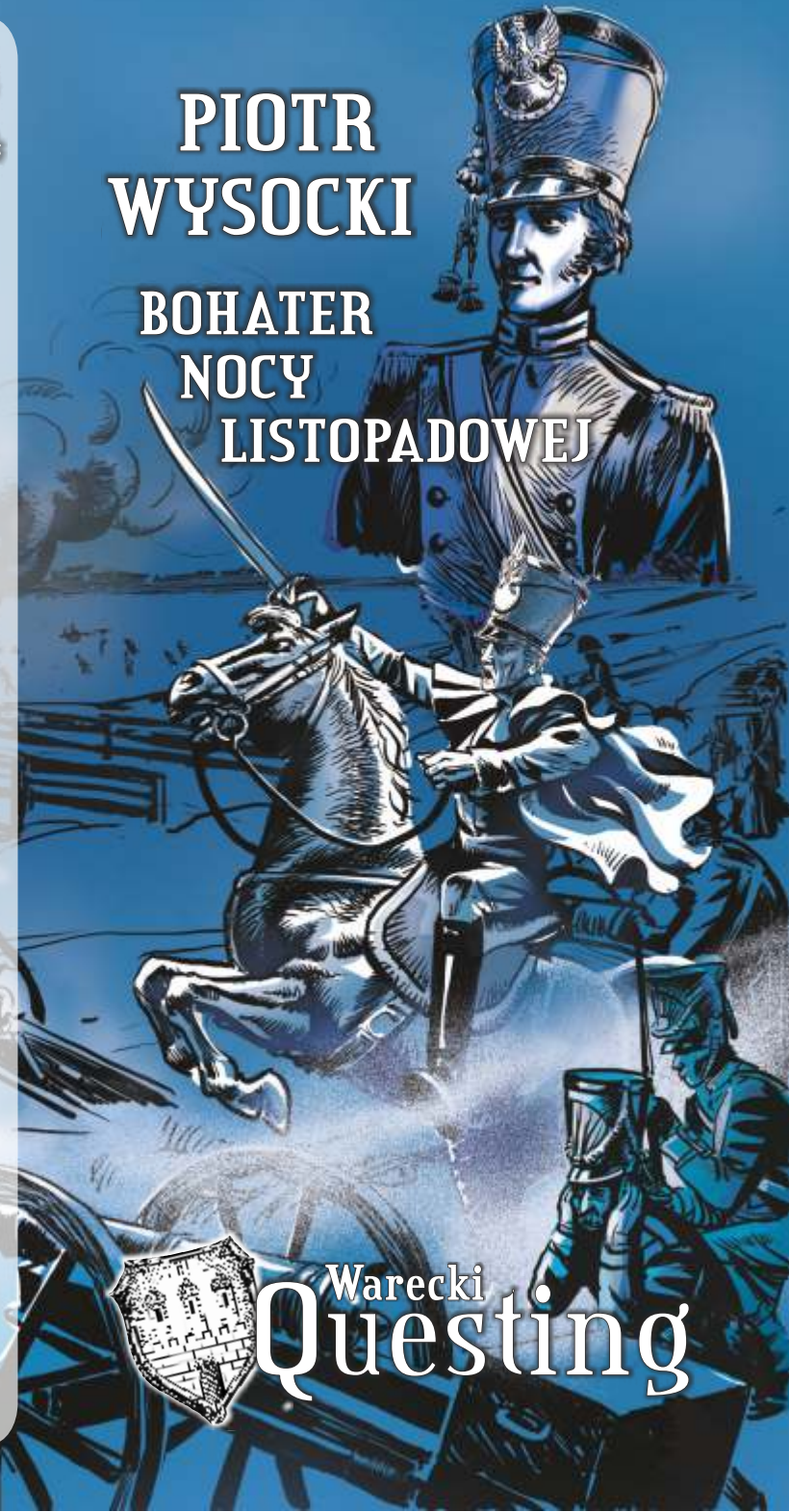
GJK „Dworek na Długiej”
ul. Długa 3
05-660 Warka
tel. +48 6672270
www.dworek.warka.pl

Kontakt z opiekunem questu - dworek@dworek.warka.pl



Questy o Warce na www.wareckiquesting.pl
Szukaj questów w całej Polsce na www.questing.pl

PIOTR WYSOCKI BOHATER NOCY LISTOPADOWEJ



Warecki Questing

Zanim rozpocznesz wędrówkę, stań przede mną.
Zrób przegląd mojego umundurowania:
przelicz guziki i sprawdź, co na nich jest.

Teraz spojrz mi w oczy i tam gdzie wzrok mój
podaża, skieruj swe kroki.

Gdy dotrzesz do drogi - skręć lekko w prawo.
Dojdz do skrzyżowania
i zatrzymaj się przed nim.

Gdy znajdziesz zamiast okna figurę, która się toczy
stań na wprost niej i ostrożnie przejdź po „leżącym zwierzu”.

Dalej idź prosto, mijając tyle świetlnych słupów, ile guzików
w jednym rzędzie na mym mundurze dostrzegłeś.
Po drodze przeczytaj historię nocy,
która odmieniła całe moje życie.



1830 roku noc listopadową mam w pamięci.
Gdy z walecznymi warszawiakami, pełnymi chęci
na Belweder i Arsenal ruszyliśmy,
broń zdobyliśmy i powstanie rozpoczęliśmy.

Mimo waleczności i kilku walk wygranych,
wraz ze mną do niewoli wielu zostało zabranych.
Po klęsce powstania przed sądem carskim stanąłem
i karę śmierci przez powiartowanie z honorem przyjąłem.
Uśmiercenie na syberyjską katorgę zmienione zostało,
później się dowiesz, jak długo zesłanie to trwało.

Przejdź przez ulicę,
która z „Kordianem”
mocno jest związana
(tam moja postać też
jest opisana)
i dojdź do tablicy
upamiętniającej
miejsce domu mego.



Po powrocie z zesłania, bym wśród domów nie błądził,
ziemianie i włościanie okolicznych wsi składkę pieniężną zrobili
i za sumę 1500 rubli dom drewniany i 40 morgów ziemi mi kupili.
Chciałem czy nie chciałem, rolnikiem się stałem,
jednak czas niejednokrotnie pamiętnikom poświęcałem.

Stań tyłem do tablicy pamiątkowej i przejdź przez jezdnię.
Odwróć się i sprawdź, w jakim kierunku wzrok orla podaża
i Ty w tym kierunku idź.

Na poddominikańskich morgach pracować siły nie miałem.
Ubożej rodzinie murarza, Andrzeja Tabaczyńskiego,
poł domu i ziemi za pomoc w gospodarstwie oddałem.
Z rzadka okoliczne wsie i proboszczów odwiedzałem.

Gdy dojdiesz do rozstaju dróg,
spójrz w górę i znajdź postać Madonny za szkłem ukrytą.
Idź w tę stronę, w którą jej figura jest skierowana...

Dojdz do kolejnego rozstaju dróg,
gdzie drewniany krzyż z Chrystusem na wzniesieniu stoi.
Idź pod górę drogą, która naprzeciwko krzyża się znajduje.

Gdy z Syberii wróciłem, u młynarza Jabłońskiego byłem.
Mąkę z młyna do licznych piekarni razem z nim wozilem,
których to na Piekarskiej (dzisiaj Lotników) było niemało -
tyle co na guzikach munduru mojego stało.

To tu smaczne obwarzanki wareckie wyrabiano
i jako przysmak do słynnego piwa dodawano.

Idź dalej tam, gdzie jechać nie można.

W XVIII wieku w Warce Żydzi się osiedlili
i do pewnego czasu, połowę mieszkańców stanowili.
Kiedyś zamieszkiwali ulicę, którą zobaczysz.
Dzisiaj niestety śladu po tamtych czasach nie zobaczysz.

Znajdź dom po prawej stronie ulicy z wyraźną datą.
Dodaj do siebie dwie pierwsze cyfry
i liczbę która pozostała.

Wynik wskaże Ci liczbę lat,
na ile zostałem skazany na zesłanie.
Idź dalej i zatrzymaj się na końcu ulicy.

„Rodacy, wybiła godzina zemsty,
dzisiaj umrzeć lub zwyciężyć trzeba!”
- tymi słowami rozpocząłem powstanie,
nikt wtedy nie wiedział, co dalej się stanie.

Idź tam, gdzie czas podwójnie biegnie,
zatrzymaj się przed bohaterem, który pod Warką Szwedów rozgromił.

Wróciłem do Warki „...na Ojczyzny łono”.
Na wareckim Rynku
ludność mnie witała i jak bohatera
odtąd traktowała.



Zgadnij, ile lat wtedy miałem,
wędrówcze strudzony?
Znajdź wieżę, która
czas odmierza -
pomnoż liczbę
widocznych tarcz
zegarowych przez
liczbę małych okienek
widocznych na frontowej ścianie magistratu.

Tam, gdzie z ogniem walczących stoi teraz dom,
Kościół Dominikanów niech ukaże się Twym oczom.
Dwanaście ołtarzy w kościele tym kiedyś było.
Pamiętam jednak rok,
gdy wszystko się skończyło.



Wspominając
dawne czasy,
podejdz do
strażnicy
i dalej idź
drogą, gdzie
rzędem
krzewy
wiecznie
zielone wiodą.

Księżęta Mazowieccy w Kościele Dominikanów spoczywali,
jednak przed zburzeniem do innego kościoła żeśmy ich zabrali.
Pamiętasz? Danusia z „Krzyżaków” opiekunkę Annę miała
i to właśnie ona wraz z księżętami tutaj spoczywała.
Kościół ten jeszcze dziś Tobie pokażę,
tam dłoń dalszy kierunek wędrówki wskaże.
W Wareckim grodzie były kiedyś siedmiu kościołów dzwony,
w których co niedzielę modlono się o plony.

Jeden z nich min po prawej, a gdy dojdiesz do rozstaju dróg,
idź w górę do kapliczki na szczycie stojącej.

Po drodze do celu miniesz jeszcze kilka słupowych kapliczek.
Gdy do tej co na szczycie dodasz pozostałe dowiesz się
na ile dodatkowych lat zostałem skazany za próbę ucieczki z Syberii.
Dalszą drogę wskażą Ci dwie kościelne wieże.

Nad brzegiem Pilicy często spacerowałem,
„Hop, hop, a barszczyk gotowy?” -
zachodząc do proboszcza, tak głośno wołałem.
Nie piłem kawy, herbaty też nie piłem,
za to naszym polskim barszczykiem zawsze się raczyłem.

Do nauki bardzo skore były wareckie dzieci,
więc często cukierki im dawałem za dobre chęci.

Dotarłeś do kościoła? Obejdz dookoła kapliczkę
stojącą nieopodal i sprawdź, ile jest figurek w górze.

Podejdz do kościoła, szukaj na nim tablicy,
która upamiętnia tych, co są w piwnicy.

Kogośmy przynieśli? Już opowiadałem,
tablicę wraz z przyjaciółmi ja ufundowałem.

Wyjdz przed bramę i spojrz na kościół, dojrzyysz tam dwie dłonie.
Ta, która jest na wierzchu, wskaże Ci dalszy kierunek wędrówki.
Gdy dojdiesz do skrzyżowania, zatrzymaj się i spojrz przed siebie.

To Winiary - tam na świat przyszedłem,
jako czwarty syn Jana, a Odrowąż był moim herbem.
Wiele lat potem do armii wstąpiłem, w pułku służyłem.
Musztrę kochałem, jej instruktorem w piechocie zostałem.
W parku, który Saskim nazwano, kiedyś musztrowano.
Jest on na wprost kościelnej bramy
przed chwilą przez Ciebie był mijany.

Idź w przeciwną stronę, od drogi, która w wawóz się układa.
Zakończenie już blisko.
Tam, gdzie krzyżuje się moja ulica z ulicą, do której
w ostatnią podróż wyruszysz, znajdziesz ostatnią kapliczkę.
Tak jak historia mojego życia się za chwilę skonczy,
kres Twej wędrówki się zbliża, więc zgadnij, gdzie teraz iść musisz?

Zanim kres podróży osiągniesz, Wędrówcze drogi,
opowiem Ci o zesłaniu kawałek historii.
Syberia, daleko od domu, bez krat więzienie.
Ucieczki próba nie udało się przez zdradzenie.
Za karę skazany zostałem na dodatkowe lata
oraz tysiąc kijów od rosyjskiego kata.
Co roku w mym domu na Syberii zesłańcy się zbierali,
o powrót do kraju się modlili i pieśni patriotyczne śpiewali.

W kopalni na Syberii spędziłem długie lata,
a dobra gospodyni karmiła mnie, czym chata bogata.
Ja, chcąc się odwdziżyć za te obiady, które dostawałem,
w jednej kłusce zawsze kruszynę złota zostawiałem.
Gdy zaś do Polski wrócić mi pozwolili,
oddać całe złoto chciała mi gospodyni.
Ja jednak złota tego przyjąć nie chciałem,
a do Warki wróciłem tak jak stałem...

Doszedłeś do wrót? Przekrocz je, wejdz do innego świata i zachowaj
godną tego miejsca postawę. Wprost za bramą znajdziesz księdza, który
historię moją i Warki opisywał. Stojąc przodem do niego, idź w kierunku
drzewa innego niż wszystkie, tam znajdziesz moją ostatnią D.O.M.
Jeśli chcesz prawdziwą datę mojej śmierci poznać, do roku na tablicy
dodaj ilość figurek znajdujących się na kapliczce przed kościołem.

Tu koniec wędrówki, tu skarb Twój.
Poszukaj tabliczki, na której herb mój.
Odrusuj ołówkiem ten znak - to dowód, że zaliczyłeś mój szlak.
Motto moje z mogiły przepis, nim zdmuchnie je wiatr
i niech ono także Ciebie prowadzi przez świat.

Ulicą, na moją cześć nazwaną, możesz wrócić do miejsca startu.
Bohaterowi i staremu miastu pokłoń się.
Zabierz ze sobą miłe wspomnienia,
a usta spierzchnięte możesz w „Świętej piwie” umoczyć, o ileś dorosły...